

Tomasz Osiński

Józef Aleksander Puchała, senator – kasztelan Królestwa Polskiego i jego potomkowie w XIX i na początku XX wieku

Rocznik Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego 1, 69-89

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Tomasz Osiński

(Instytut Pamięci Narodowej
Oddział w Lublinie)

Józef Aleksander Puchała, senator – kasztelan Królestwa Polskiego i jego potomkowie w XIX i na początku XX wieku

Niniejszy szkic ma na celu odtworzenie, w sposób w miarę pełny, genealogii rodziny Puchałów. Punktem wyjścia do rozważań nad losami rodu Puchałów i ich udziałem w życiu politycznym i społeczno – gospodarczym Lubelszczyzny będzie osoba Józefa Aleksandra Puchały. Jako pierwszy z przedstawicieli tego rodu związał się on poprzez ożenek i nabycie dóbr ziemskich z województwem lubelskim. Jest to postać stosunkowo słabo znana, pomimo tego, że w 1815 r. otrzymał nominację na senatora kasztelana Królestwa Polskiego. Zarówno starsze jak i nowe prace dotyczące członków senatu Józefowi Puchale poświęcają niewiele miejsca i zawierają pewne nieścisłości. Historycy nie interesowali się również działalnością jego synów Kazimierza i Tomasza. Podczas prac nad tekstem wykorzystane zostały bardzo cenne do badań genealogicznych materiały hipoteczne i notarialne. W niewielkim zakresie, ze względu na stan zachowania, kwerendą objęto akta stanu cywilnego. Autor znalazł ponadto, podczas innych kwerend, pojedyncze informacje w źródłach różnej proveniencji, pamiętnikach i literaturze. Duża ilość materiałów natury gospodarczej spowodował, że powstanie także tekst dotyczący tej sfery aktywności Puchałów na Lubelszczyźnie.

Na końcu artykułu znalazły się dwa bardzo ciekawe, zdaniem autora, aneksy, które wiele mówią o stosunkach pomiędzy członkami rodziny. Są to testamenty Antoniny z Suchodolskich Puchaliny umierającej po przeżyciu blisko 90 lat i jej syna

Kazimierza, który żegnał się z życiem po 63 latach. Został zachowany ich pierwotny układ, wprowadzono jedynie drobne poprawki językowe.

Józef Aleksander Puchała

Genealodzy wskazują na wieś Puchały (obecnie w gm. Raszyn, woj. mazowieckie) w ziemi warszawskiej jako gniazdo rodowe Puchałów. Członkowie tego niezamożnego rodu w XVIII w. piastowali niższe urzędy ziemskie. Wywód genealogiczny Puchałów od drugiej poł. XVI w. znajduje się w dziele Seweryna Uruskiego *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*. W posiadaniu rodziny była m.in. wieś Szamotoły (obecnie część warszawskiej dzielnicy Ursus). Andrzej Puchała, żonaty z Zofią Czajkowską przekazał część wsi swoim synom Stanisławowi i Tomaszowi w 1692 r. Stanisław ze związku z Katarzyną Okęcką miał synów Łukasza i Rocha. Z kolei Roch, dziadek Józefa, ożenił się z Konstancją Magnuszewską i pozostawił synów: Feliksa i Walentego. Jednym z czterech synów Walentego i Aleksandry Gnatowskiej z Gnatów h. Łada był Józef Aleksander¹. Walenty Puchała sprawował urzędy komornika granicznego i podstarosty grodzkiego warszawskiego (1763), a w latach 1778 - 1788 podsędka warszawskiego. Synowie Walentego poszli w ślady ojca. Andrzej, piastował urząd podstarosty czerskiego, Józef Aleksander pisarza ziemskiego braclawskiego, konsyliarza konfederacji targowickiej² (1793) i szambelana króla Stanisława Augusta (1784), Franciszek komornika czerskiego, a Szymon burgrabiego warszawskiego. Jednakże dwaj z nich zrobili nieporównywalnie większe kariery. W 1790 r. Andrzeja wybrano posłem Sejmu Czteroletniego, a Józef Aleksander, jak już wspomniano wyżej, umierał piastując godność senatora Królestwa Polskiego³.

Józef Puchała przed ostatecznym upadkiem Rzeczypospolitej Szlacheckiej był patronem lubelskiej palestry trybunalskiej. Trybunał Koronny w Lublinie jako najwyższy stanowy sąd szlachecki dla Małopolski zbierał się corocznie wiosną i latem. Przy Trybunale funkcjonowała palestra, czyli ogół osób zajmujących się „samodzielnym zastępstwem procesowym”. „Samodzielnym zastępcą procesowym” określany mianem patrona miał do dyspozycji dependentów, czyli pomocników, którzy pod jego kierunkiem zdobywali wiedzę i doświadczenie prawnicze. Palestra stanowiła dla niezamożnej szlachty jedną z nielicznych dróg do kariery zawodowej i majątku⁴. Pewne

¹ Dzieło Uruskiego we fragmencie dotyczącym Puchałów zawiera informacje o Józefie Aleksandrze, pisarzu ziemskim braclawskim, konsyliarzu Targowicy i szambelanie królewskim, ojcu Agnieszki i Ewy, a także Józefie szambelanie i pisarzu ziemskim braclawskim, ojcu Kazimierza, Tomasa i Józefa. Trudno przypuszczać, aby dwie osoby o tym samym imieniu i nazwisku piastowały ten sam urząd, w związku z powyższym autor niniejszego tekstu uważa, że jest to jedna osoba. Córki Agnieszka i Ewa, były zmarłymi w młodości córkami Józefa lub jego siostrami, a córkami Walentego. Mogły być także córkami Józefa Puchały komornika ziemi warszawskiej syna Feliksa (S. Uruski, *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, t. XV, Warszawa 1931, s. 73 - 74). Adam Boniecki podaje, że Ewa była córką Walentego Puchały i Aleksandry Gnatowskiej (A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. III, Warszawa 1900, s. 124).

² Józef Puchała pisarz ziemski braclawski był konsyliarzem konfederacji generalnej koronnej (D. Rolnik, *Szlachta Koronna wobec konfederacji targowickiej (maj 1792 - styczeń 1793)*, Katowice 2000, s. 162).

³ S. Uruski, dz. cyt., t. XV, s. 73 - 74; A. Boniecki, dz. cyt., t. VI, Warszawa 1903, s. 128; K. Niesiecki, *Herbarz polski*, t. VII, Lipsk 1841, s. 572 - 573.

⁴ H. Lityński, *O Trybunale Koronnym i palestrze trybunalskiej*, „Palestra”, 1978, nr 10, s. 18 - 27; W. Zarzycki, *Trybunalska palestra i jej oratorstwo*, „Palestra”, 1978, nr 10, s. 28 - 37; M. Dąbrowska, *Trybunał Koronny w*

informacje na temat kariery prawniczej Józefa Puchały przekazał w swoich pamiętnikach Kajetan Koźmian, dependent lubelskiego mecenasa Józefa Podhorodeńskiego. Wymienił on Puchałę w gronie mecenasów, którzy wyróżniali się zrozumiałym wywodem na tle licznej grupy członków palestry gubiących się w retorycznych figurach⁵. Napisał: *Puchała mówił zwięźle i logicznie*⁶. Z mecenasów, których sam widział w Trybunale na pierwszym miejscu stawiał własnego ojca Andrzeja Koźmiana, a za nim w rządzie Brzozowskiego Józefa, Puchałę, ożenionego z Suchodolską kasztelaną słońską, który za Królestwa był kasztelanem; Kańskiego, wołyńianina, Wincentego Grzymałę, podobnie kasztelaną, później dwóch Grabowskich⁷.

Na jednej z kart pamiętnika Koźmian zaprezentował bardzo ciekawą opinię na temat palestry trybunalskiej w świetle, której bohater niniejszych rozważań wypada bardzo pozytywnie. *Krasicki, jakem to wyżej przypomniał, - czytamy w Pamiętnikach - wyraził niepochlebne zdanie równie o trybunatach, jak o palestrze lubelskiej. Tak jak ja je znałem, wyznać muszę, iż nie broniąc ani ohydniego pieniactwa, którego były placem i zawodem, ani tych licznych podstępnych pieniactwów, napaśników, szachrajów, krętaczów, przy tym źródle niegodziwego zarobku czerpających chciwemi usty majątek i dostatki, pamiętam kilku zacnych, przykładnych, cnotliwych prawników, którzy i rozumieli swoje powołanie, i uszlachetnić go umieli. Takimi byli mecenasi Puchała, Dederko, Grudziński, Podhorodeński, a szczególnie Franciszek Grabowski (...). Wzdrygali się oni na niecne sprawy, gorszących nie podejmowali się, a przeciwną idących niesumienności drogą palcem wytykali. Żaden z nich z cudzej krzywdy i nieprawego nabycia majątku nie zrobił. Przyszli do niego w części przez pracę, bardziej przez posażne ożenienia*⁸. Niestety są to jedyne informacje, jakie udało się odnaleźć na temat prawniczej kariery przyszłego senatora w czasach Rzeczypospolitej przedrozbiorowej. Istnieją pewne fakty pozwalające domniemywać, iż opinia Koźmiana nie była przesadzona, a Józef Puchała był dobrym i wziętym prawnikiem. W latach osiemdziesiątych XVIII w. zawarł on związek małżeński z kobietą wywodzącą się z możnego i szanowanego rodu Suchodolskich. W tym okresie wszedł również w posiadanie dóbr ziemskich na terenie województwa lubelskiego. Wraz z majątkiem zdobył zapewne szacunek współobywateli, o czym świadczy jego późniejsza działalność publiczna.

Brak danych odnośnie aktywności publicznej Józefa Puchały po trzecim rozbiore. Wiadomo jedynie, że w 1803 r. wylegitymował się ze szlachectwa w Galicji⁹. Niewykluczone, że osiadł w nabytych kilkanaście lat wcześniej dobrach. Po utworzeniu Księstwa Warszawskiego w maju 1810 r. został pierwszym prezesem Trybunału Cywilnego I Instancji obejmującego właściwością miejscową departament lubelski¹⁰.

Lublinie 1578 - 1794, Lublin 1994, s. 42; J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia ustroju i prawa polskiego*, Warszawa 1996, s. 272 - 273.

⁵ K. Koźmian, *Pamiętniki*, t. I, Wrocław - Warszawa - Kraków - Gdańsk 1972, s. 144.

⁶ Tamże, s. 356.

⁷ Tamże, s. 355.

⁸ Tamże, s. 357; por. F. Rymarz, *Kajetan Koźmian - dependent trybunalski i jego spojrzenie na adwokaturę końca XVIII wieku*, „Palestra”, 1978, nr 10, s. 41.

⁹ S. Uruski, dz. cyt., t. XV, s. 74.

¹⁰ A. Bereza, *Lublin, jako ośrodek sądownictwa*, Lublin 2006, s. 37.

Wielkie wyróżnienie spotkało Józefa Puchałę z chwilą utworzenia Królestwa Polskiego, ponieważ w 1815 r., otrzymał nominację na senatora - kasztelana¹¹ i pełnił tę funkcję do chwili śmierci przez blisko 7 lat¹². Jako senator zasiadał w Trybunale Najwyższej Instancji.

O nominacji na senatora znalazła się wzmianka, pod datą 23 czerwca 1815 r., w *Dziennikach Ignacego Baranowskiego*, urzędnika sądowego: *Puchała bywwszy prezes tutejszego Trybunału, nominowany został Senatorem Kasztelanem od Najjaśniejszego Imperatora i odebrał wezwanie od księcia Adama Czartoryskiego, aby zjechał do Warszawy dla objęcia w wydziale tych członków, którzy mają składać Sąd Najwyższej Instancji. Jest już w Lublinie i prosto do Warszawy jedzie*¹³.

Senator nie zerwał związków z Lublinem. 24 marca 1816 Puchała obchodził w Lublinie imieniny¹⁴. Był jednym z założycieli Towarzystwa Dobroczynnego w Lublinie¹⁵. Baranowski zapisał, że podczas zbierania ofiar na rzecz Towarzystwa Dobroczynności Puchała dał 24 zł¹⁶.

Nominacja w znaczący sposób wpłynęła na wzrost prestiżu rodziny. Miesiąc później w Lublinie odbyła się specjalna uroczystość dla uczczenia nowego senatora - kasztelana: *Puchalina, dzisiejsza senatorowa, - zapisał wspomniany Baranowski - przysłała w dniu 20 bm. z dóbr swoich ogromnie spasego wołu, opasanego wieńcem z kwiatów i mającego ozłoczone rogi. Prowadzony był pompatycznie przez ulice naszego miasta i przewodniczyła mu dziewczka biało ubrana. Ten wół staje się dziś [23 VII 1815 - T.O.] ofiarą uczt dla pospólstwa*¹⁷.

Kasztelanowa brylowała na lokalnych imprezach towarzyskich. Np. 10 listopada 1815 r. w mieście powiatowym Krasniku obywatele tego powiatu złożyli się na kasyno. *Gospodynią tegoż zabawy jest Puchalina kasztelanowa ze Zdziechowic, a gospodarzem Chociszewski, sędzia pokoju. Tutejsza pani Dembowska z okazji profituje. Pełno ma postarńców po czepki i kołnierzyki*¹⁸. O znaczeniu tytułu senatorskiego w dziejach rodziny najdobitniej świadczy fakt, iż ponad dziewięćdziesiąt lat później, na tablicy w kościele w Pilicy, upamiętniającej śp. Zdzisława Puchałę znalazła się informacja, iż był on wnukiem *Senatora i kasztelana Królestwa Polskiego ś.p. Józefa*¹⁹. Pokrewieństwo z Józefem senatorem

¹¹ Senatorem mogła zostać osoba, która ukończyła 35 lat, posiadała dom w mieście lub majątek ziemski i opłacała przynajmniej 2 tys. zł. podatku. Zdaniem historyków o nominacji senatorskiej w dużym stopniu decydowały koligacje z przedstawicielami warstwy magnackiej oraz zasługi w czasach Rzeczypospolitej i Księstwa Warszawskiego (M. Karpińska, *Senatorowie, postowie i deputowani Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego*, Warszawa 2002, s. 6 - 9).

¹² Karpińska podaje, że Puchała był senatorem w latach 1818 - 1822 (*Dziennik Praw Królestwa Polskiego*, t. II, s. 44; M. Karpińska, dz. cyt., s. 81). Teodor Żychliński datuje nominację na 1817 r. (T. Żychliński, *Złota księga szlachty polskiej*, rocznik XXI, Poznań 1899, s. 105; 1817 r. również w: S. Uruski, dz. cyt., t. XV, Warszawa 1931, s. 74).

¹³ *Dzienniki Ignacego Baranowskiego pisane w Lublinie przez rok 1815 i 1816*, do druku przygotował B. Szyndler, Lublin 1995, s. 87.

¹⁴ Tamże, s. 189.

¹⁵ „Nowy Kalendarzyk Polityczny na rok 1821”, s. 384.

¹⁶ *Dzienniki...*, s. 33.

¹⁷ Tamże, s. 97.

¹⁸ Tamże, s. 137.

¹⁹ <http://www.genealogia.okiem.pl/foto2/albums/userpios/10397/DSC09595%281%29.jpg> [dostęp 2009 - 10 - 01].

Królestwa Polskiego było podkreślone w większości aktów notarialnych, które stanowiły efekt działalności jego dzieci i wnuków.

Józef Puchała zmarł 26 lutego 1822 r. w Lublinie. 2 marca tego roku w lubelskim kościele Kapucynów odbyło się nabożeństwo żałobne²⁰. Doczesne szczątki senatora spoczęły na cmentarzu przy kościele pod wezwaniem Św. Trójcy w Zaklikowie, mieście stanowiącym własność zmarłego. Żona wystawiła mu nagrobek z rzeźbą płaczącej niewiasty na cokole i herbem Puchała²¹. Na pomniku widnieje napis:

*„Czuła Żona
Antonina z Suchodolskich
Józefowi Puchale
Senatorowi Kasztelanowi
Królestwa Polskiego
Dziedzicowi Zaklikowa
Ulkochanemu Mężowi
Tę pamiątkę poświęca
Dn. 26 Lutego 1822 Roku
Przechodniū proszę cię
zmów za Duszę Józefa
Wieczny odpoczynek”*

Spadkobiercy Józefa Puchały weszli w posiadanie jego dóbr *na mocy działu (...)* pod dniem 12. października 1822 przez Sąd Polubowny sporządzonego, a przez Presidium Trybunału Cywilnego Województwa Lubelskiego pod dniem 6 marca 1823 r. zatwierdzonego²². Józef Puchała pozostawił swoim sukcesorom obszerne dobra składające się z miasteczka Zaklików i wsi Zdziechowice, Łązek, Antoniówka, Karkówka i Podłychów²³. Ponadto w wykazie hipotecznym dóbr Mełgiew Jacków zapisano, że Kazimierz Puchała nabył je w wyniku „działu” po śmierci ojca²⁴. Krótko po śmierci Józefa dobra Zdziechowice przeszły na własność Antoniny, w zamian za co oddała ona swoim dzieciom Ruskie Piaski, które następnie wziął w posiadanie Tomasz Puchała²⁵.

²⁰ Nekrologi „Kurier Warszawski” 1821 - 1939, red. A. T. Tyszka, t. 1, Warszawa 2001, s. 8.

²¹ Katalog zabytków sztuki w Polsce, t. VIII, Województwo lubelski, pod red. R. Brykowskiego, E. Rowińskiej i Z. Winiarz - Tryzybowicz, z. 9, Powiat kraśnicki, Inwentaryzacje przeprowadziły I. Galicka i E. Rowińska, Warszawa 1961, s. 33.

²² Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej: APL), Hipoteka w Lublinie, sygn. 41, Zbiór dokumentów do Dóbr Mełgiew Jacków [...], Zajęcie Nieruchomości 11 IV 1826 (kopia), k. 11.

²³ APL, Akta Macieja Kobylińskiego notariusza w Lublinie, Księga aktów 1822, Akt nr 221 z 22 marca 1822, k. 585.

²⁴ APL, Akta Pisarza Kancelarii Ziemiańskiej, sygn. 145, Wykaz hipoteczny Dóbr ziemskich Mełgiew Jacków część lit. C, k. 5 - 8.

²⁵ APL, Akta Macieja Kobylińskiego notariusza w Lublinie, Księga aktów 1822, Akt nr 221 z 22 marca 1822, k. 585; Archiwum Państwowe w Zamościu (dalej: APZ), Hipoteka pow. zamojskiego, spis nr 7, poz. 30, Księga hipoteczna dóbr Ruskie Piaski, t. 1.

Antonina z Suchodolskich Puchalina

Żoną Józefa Aleksandra Puchały była Antonina Suchodolska, córka kasztelana słońskiego Adama Suchodolskiego h. Pobóg i Katarzyny z Bonieckich z Bończy h. Bończa²⁶. Adam Suchodolski, syn Jakuba i Katarzyny z Kowalskich, w 1728 r. został wojskim chełmskim, następnie zaś w latach 1748 - 1756 sprawował urząd pisarza ziemskiego lubelskiego. Piastowanie tego urzędu wymagało wiedzy z zakresu prawa i znajomości procedur, ponieważ jako pisarz musiał obsługiwać kancelarię Trybunału Koronnego w Lublinie. Adam Suchodolski był właścicielem wsi Ruskie Piaski i Ujazdów. Rok przed śmiercią w uznaniu zasług w służbie publicznej otrzymał kasztelanę słońską. Zmarł w 1767 r.²⁷ Katarzyna z Bonieckich, córka Antoniego Ludwika Bonieckiego, deputata Trybunału Koronnego w Lublinie, podsędka chełmskiego, i Urszuli Wereszyńskiej²⁸, była drugą żoną kasztelana słońskiego. Po śmierci Suchodolskiego Katarzyna ponownie wyszła za mąż za Antoniego Kwaśniewskiego h. Naęcz, generała majora wojsk koronnych. Ze związku tego nie doczekała się dzieci, a generał zmarł na początku lat 80. XVIII w.²⁹

Adam Suchodolski miał z drugą żoną trzy córki. Petronela wyszła za Wojciecha Suchodolskiego h. Janina, konfederata barskiego, posła na Sejm Czteroletni, kasztelana radomskiego, który w 1803 r. otrzymał tytuł hrabiowski. Wojciech Suchodolski był jednym z najaktywniejszych posłów Sejmu Wielkiego w 1793 r. przystąpił do Targowicy, a po upadku Rzeczypospolitej usunął się z życia publicznego³⁰. Barbara została żoną Franciszka Smorczewskiego h. Rawicz, dziedzica dóbr Zdzanne, majora wojsk koronnych i komisarza cywilno - wojskowego ziemi drohickiej³¹. Antonina zaś urodzona ok. 1746 r. - data ta została określona na podstawie informacji z nekrologu, iż zmarła w wieku 89 lat³² - poślubiła Józefa Puchałę.

Antonina odziedziczyła po swoim dziadku Sewerynie Wereszczyńskim część wsi Wereszyna w pow. włodawskim, którą sprzedała swojej siostrze Petroneli hrabinie Suchodolskiej w 1811 r.³³ W wyniku podziału majątku po śmierci matki stała się także właścicielką dóbr Ruskie Piaski³⁴. Jak wspomniano wyżej w wyniku wymiany po śmierci męża oddała dzieciom dobra rodowe Ruskie Piaski i weszła w posiadanie dóbr Zaklików. Kasztelanowa bardzo sprawnie i z sukcesami zarządzała dobrami. O swych

²⁶ Tamże.

²⁷ *Polski Słownik Biograficzny* (dalej: PSB), t. XLV/2, z. 185, Warszawa - Kraków 2008, s. 265 - 266; M. Stankowa, *Ocalale fragmenty akt Trybunału Koronnego Lubelskiego w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Lublinie (1578 - 1793)*, „Archeion”, t. 40 (1964), s. 129.

²⁸ A. Boniecki, dz. cyt., t. II, Warszawa 1900, s. 4.

²⁹ Tamże, s. 4; Tenże, dz. cyt., t. XIII, Warszawa 1909, s. 292.

³⁰ PSB, t. XLV/2, z. 185, Warszawa - Kraków 2008, s. 303 - 310.

³¹ R. Smorczewski, *Bridging the gap*, Leicester 2007, s. 288 - 290, [w:] http://books.google.pl/books?id=JWqPwK94i44C&pg=RA4PA288&lpg=RA4PA288&dq=barbara+smorczevska+z+suchodolskich&source=bl&ots=LVNuYwgUze&sig=dSumbt2beQXou0_iFuzZhOvRET8&hl=pl&ei=0ILPSv3llofAmOO_9b2AAw&sa=X&oi=book_result&ct=result&resnum=4#v=onepage&q=smo rczewska%20barbra&f=false [dostęp 2009 - 10 - 01].

³² *Nekrologi...*, t. I, s. 411.

³³ APL, Akta Marcina Kobylińskiego notariusza w Lublinie, Księga aktów 1811, Akt nr 7 z 10 stycznia 1811.

³⁴ APZ, Hipoteka pow. zamojskiego, spis nr 7, poz. 30, Księga hipoteczna dóbr Ruskie Piaski, t. 1.

dokonaniach Puchalina napisała sporo w testamencie: *wziętam Zaklików za szacunek cztery kroć sto czterdzieści tysięcy N^o 440,000, ale jako dziś gdy się dostaną te Dobra Dzieciom moim po śmierci mojej znacznie się szacunek podniósł, z okazji wielu przybyłych Domów w Mieście Zaklikowie, pół na czynsze wypuszczonych tamże Mieszkańcom, przez podniesienie intrat z propinacyów i pomnożenie po wsiach zabudowań i przybyłych włóścian, w postawieniu Młynów, Śluzów, Stawów, wydobyciu przez bicie rowów, łąk, przez wystawienie nowego tartaku w Łążku. Zgoła mówiąc, że im oddaję Dobra moje wcale w najlepszym porządku, przybyłym przeze mnie zrobionym folwarku zwanym Antoniówka z lasów Zdziechowskich, który mnie samą kosztował dwadzieścia dwa tysiące trzysta złotych. Nareszcie zaprowadzenie fabryki żelaza do lasu tak Zdziechowskiego jako i Łążeckiego, któren za las mniej zdalny na budowie opłaca i też opłatę przez lat 12 corocznie po 25 000³⁵. Przez ponad 20 lat powiększyła terytorium swoich majątności odkupując min. zadłużone przez syna Tomasza dobra Ruskie Piaski³⁶. W tym miejscu warto podkreślić, że wnuczka Antoniny Joanna Szlubowska nabyła dobra Zaklików w 1860 r. za ponad 633 tys. zł.³⁷, a kilka lat później szacowała wartość dóbr na 800 tys.³⁸ Kondycja finansowa majątku była na tyle korzystna, że kasztelanowa zaangażowała osobistego lekarza Jana Borysiewicza, który miał obowiązek opiekować się również członkami jej rodziny i mieszkańcami dóbr³⁹. Czując bliskość śmierci Puchalina zabezpieczyła nie tylko swoich najbliższych, ale także dalszych krewnych, przekazując ponadto spore sumy na cele charytatywne.*

Zmarła 22 lutego 1845 r., 23 lata po śmierci męża, w Zaklikowie⁴⁰, gdzie została pochowana⁴¹.

Tekla z Puchałów Wybranowska

Józef Puchała wydał swoją najstarszą córkę Teklę za Michała Wybranowskiego z Wybranowa h. Poraj syna Ignacego, posła na Sejm Czteroletni i Joanny z Jastrzębskich h. Ślepowron⁴². Wybranowscy byli właścicielami rozległych dóbr w Lubelskiem. W ich skład wchodziły min. Liśnik, Gościeradów, Trzydnik, Trzeszkowice, Olbiecin, Wojciechów⁴³. Michał Wybranowski był właścicielem Trzydnika i Trzeszkowic⁴⁴. Wybranowscy mieli dwóch synów Romana i Tytusa, Żychliński podaje, że

³⁵ APL, Akta Jana Wasiutyńskiego notariusza w Lublinie, Księga aktów 1842, t. I, Akt nr 85/1842 z 24 kwietnia 1842.

³⁶ Tamże.

³⁷ APL, Rząd Gubernialny Lubelski (dalej: RGL) Adm. 1185, Wyjątek z wykazu hipotecznego dóbr Zaklików.

³⁸ Tamże, Wykaz hipoteczny z 26 marca/7 kwietnia 1866.

³⁹ APL, Akta Jana Wasiutyńskiego notariusza w Lublinie, Księga aktów 1842, t. II, Akt nr 210/1842 z 16/28 lipca 1842.

⁴⁰ *Nekrologi...*, t. I, s. 411.

⁴¹ Rząd Gubernialny Lubelski wydał „konsens do pochowania J. W. Antoniny Puchaliny Kasztelanowej w kościele parafialnym w Zaklikowie” (APL, RGL Adm. 1195; Archiwum Archidiecezjalne w Lublinie, Akta Konsystorza Lubelskiego 60/IVb/246).

⁴² T. Żychliński, dz. cyt., rocznik II, Poznań 1879, s. 349; <http://www.sejm-wielki.pl/b/sw.15202> [dostęp 2009 - 09 - 22].

⁴³ Tamże, s. 349 - 350.

⁴⁴ Tamże.

bezzennych⁴⁵. Poza synami, którzy prawdopodobnie zmarli w młodym wieku urodziły im się także dwie córki Helena i Wiktoria. Helena wyszła za Seweryna Głogowskiego h. Grzymała, syna Józefa i Ludwika Wierzbowskiej, dziedzica dóbr Chłaniów, który wylegitymował się w 1839 r.⁴⁶ Mieli oni trzech synów: Józefa, Antoniego i Leona⁴⁷. Wiktoria natomiast została żoną Jawornickiego⁴⁸.

Michał Wybranowski, marszałek i sędzia pokoju pow. kraśnickiego zmarł 16 maja 1830 r.⁴⁹ po ciężkiej chorobie, ostatnie dni *poświęcił modlitwie, oczekując z odwagą na śmierć, której grotem uderzony zakończył życie w 55 roku wieku swego*⁵⁰. Według autora nekrologu zmarłego cechowały *nieugięta cnota i niezmierna dobroć*⁵¹. W latach 40. Tekla Wybranowska mieszkała w Lublinie⁵². Zmarła po 1846 r.

Katarzyna z Puchałów 1. v. Wisłocka 2. v. Wyszyńska

Młodsza córka Józefa i Antoniny Katarzyna urodziła się ok. 1786 r. w Zaklikowie⁵³. W wielu dokumentach z lat 20. XIX w. występuje jako żona Antoniego Wisłockiego h. Sas, właściciela Frampola⁵⁴. Z córką Antoniego z pierwszego małżeństwa ożenił się brat Katarzyny Tomasz Puchała. Po śmierci pierwszego męża wyszła ponownie za mąż za Tomasza barona Wyszyńskiego dziedzica wsi Gruszki Wielkiej⁵⁵. Katarzyna nie doczekała się potomstwa ani z pierwszego ani z drugiego małżeństwa. Zmarła 4 października 1856 r. w Lublinie⁵⁶.

Kazimierz Puchała

Kazimierz Wiktoryn Adam Puchała urodził się ok. 1789 r.⁵⁷ Ożenił się z Katarzyną z Chudzyńskich h. Cholewa urodzoną ok. 1795 we wsi Jastrzębie (pow.

⁴⁵ Tamże.

⁴⁶ A. Boniecki, dz. cyt., t. VI, Warszawa 1903, s. 101 - 105; *Szlachta wylegitymowana w Królestwie Polskim w latach 1836 - 1861*, opracowała E. Sęczys, przygotował do druku S. Górzyński, Warszawa 2007, s. 181.

⁴⁷ APL, Akta Jana Wasiutyńskiego notariusza w Lublinie, Księga aktów z 1845, Akt nr 33/1845 z 31 stycznia/12 lutego 1845.

⁴⁸ W różnych dokumentach występuje jako Jawornicka.

⁴⁹ *Nekrologi...*, t. 1, s. 101.

⁵⁰ „Kurier Warszawski”, nr 159 z 16 czerwca 1830 r., s. 830.

⁵¹ Tamże.

⁵² APL, Akta Jana Wasiutyńskiego notariusza w Lublinie, Księga aktów z 1845, Akt nr 165/1845 z 23 czerwca/5 lipca 1845.

⁵³ APZ, Hipoteka pow. zamojskiego, spis nr 7, poz. 30, Księga hipoteczna dóbr Ruskie Piaski, t. 1, Wypis aktu zejścia z ksiąg Cywilno - Religijnych Parafii Lublin (Katedra), nr aktu 477, s. 294.

⁵⁴ APL, Akta Macieja Kobylińskiego notariusza w Lublinie, Księga aktów 1822, Akt nr 221 z 22 marca 1822, k. 585; Antoni Wisłocki był synem Jana Wisłockiego chorążego bydgoskiego i hr. Anny Butler (T. Żychliński, dz. cyt., rocz. VIII, Poznań 1885, s. 75).

⁵⁵ Katarzyna zainwestowała w dobra męża spore sumy, które po jej śmierci przeszły na dzieci siostry Tekli i braci Kazimierza i Tomasza (APL, Akta Pisarza Kancelarii Ziemiańskiej, sygn. 61, Wykaz hipoteczny Dóbr Gruszki Wielkiej 7/19 maja 1862, k. 1 - 54).

⁵⁶ *Nekrologi...*, t. III, Warszawa 2007, s. 408.

⁵⁷ Tamże, t. II, Warszawa 2004, s. 439.

warszawski) z *Antoniego i Ewy z Puchałów Chudzyńskich małżonków*⁵⁸. 25 kwietnia 1822 r. o godzinie 4 rano w Mełgwi w domu pod numerem 1 przyszło na świat pierwsze dziecko Puchałów, córka Joanna Clementyna Katarzyna. Świadcami rejestracji urodzenia byli Walery Stamirowski dzierżawca Krzesimowa i Wojciech Żarski dziedzic części Mełgwi⁵⁹. Trzy lata później 6 maja 1825 r. o godzinie 6 rano urodził się Stanisław Józef Puchała. Kazimierzowi Puchale podczas dokonywania rejestracji urodzenia przed urzędnikiem stanu cywilnego towarzyszyli Henryk Finke dzierżawca Kępca i Teodor Czarnecki dzierżawca Minkowic⁶⁰. Niestety Stanisław Puchała zmarł 25 sierpnia 1826 r.⁶¹

Kazimierz „ziemianin o aspiracjach literackich” był członkiem czynnym, jednym z założycieli i pierwszym sekretarzem (1818 - 1820) Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Lublinie⁶². Działał ponadto w Towarzystwie Kredytowym Ziemskim piastując funkcję radcy Dyrekcji Głównej TKZ⁶³. Ponadto był członkiem Rady Wojewódzkiej. 17/29 maja 1838 r. uzyskał świadectwo Heroldii potwierdzające szlachectwo⁶⁴.

Z uznaniem przyjęte zostały próby literackie Kazimierza. Był autorem min. opisów departamentu lubelskiego i województwa sandomierskiego oraz wierszy⁶⁵. Wiersz *Rozwaliny i Opis historyczno - malarski departamentu lubelskiego* autorstwa Kazimierza Puchały ukazały się na łamach *Almanachu Lubelskiego na rok 1815* wydanego przez sędziego Trybunału Cywilnego Konstantego Urmowskiego, a wydrukowanego w lubelskiej drukarni Jana Karola Pruskiego. *Almanach* był pierwszym literackim wydawnictwem lubelskim i pierwszym noworocznikiem literackim w Polsce. Dzieło to utrzymane w tonie gorącego patriotyzmu i „sentymetu dla miejscowych pamiątek” zawierało przekłady poezji greckiej i apokryfów Osiana, wiersze patriotyczne gen.

F. Morawskiego i K. Tymowskiego, a ozdobione było litografiami Leona

⁵⁸ 28 kwietnia 1855 r. Aleksander Zawadzki podpułkownik byłego Wojska Polskiego i Aleksander Chudzyński urzędnik Rządu Gubernialnego Warszawskiego mieszkający w Warszawie oświadczyli, że w dniu wczorajszym o godzinie 9 rano zmarła K. Puchalina zamieszkała w Warszawie przy ulicy Długiej „pod liczbą” 551 (APL, Hipoteka w Lublinie, sygn. 41, Dokumenty dot. Dóbr Mełgwi, Wypis z akt stanu cywilnego Parafii Panny Maryi w Warszawie 29 kwietnia 1855, k. 90). W dziele *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej* jedynie informacja, że Antoni s. Józefa i Anny Trzebińskiej, sędzia ziemi czerskiej i Ewa z Puchałów mieli syna Filipa, który ożenił się z Aleksandrą Suchodolską, kasztelanką radomską, córką siostry Antoniny Puchaliny Petroneli (S. Uruski, dz. cyt., t. II, s. 278). Boniecki podaje, że Ewa była córką Walentego Puchały i Aleksandry Gnatowskiej, co oznaczałoby, że Kazimierz Puchała ożenił się z cioteczną siostrą (A. Boniecki, dz. cyt., t. III, Warszawa 1900, s. 124).

⁵⁹ APL, USC Mełgiew, mikrofilm 381078, Księga urodzeń, małżeństw i zgonów 1822, nr aktu 48.

⁶⁰ Tamże, Księga urodzeń, małżeństw i zgonów 1825, nr aktu 74.

⁶¹ Tamże, Księga urodzeń, małżeństw i zgonów 1826, nr aktu 84.

⁶² Z. Kukulski, *Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Lublinie na tle epoki (1818 - 1830)*, Odbitka z Pamiętnika Lubelskiego, t. III, Lublin 1938, s. 38 - 39; *Z przeszłości kulturalnej Lubelszczyzny*, opracowali A. Aleksandrowicz, R. Gerlecka, W. Śladkowski, S. Tworek, Lublin 1978, s. 146.

⁶³ APL, Akta Pisarza Kancelarii Ziemiańskiej, sygn. 145, k. 1; *Nekrologi...*, t. II, s. 439.

⁶⁴ APL, Deputacja Szlachecka Guberni Lubelskiej sygn. 130, bp., Księga szlachty dziedzicznej przed ogłoszeniem prawa Guberni Lubelskiej Oddziału Lubelskiego; S. Uruski, op. cit., t. XV, Warszawa 1931, s. 74; *Szlachta wylegitymowana...*, s. 560.

⁶⁵ Ł. Gołębiowski, *Puchała Kazimierz, Opisy historyczne województwa krakowskiego i sandomierskiego z lat 1823 i 1827*, wyd. S. Adamczyk, Kielce 2003, s. IX - X; K. Puchała, *Opis historyczno-malarski Departamentu Lubelskiego*, „Almanach lubelski na rok 1815”, Lublin 1814, s. 1-22; *Oda do natchnienia (...) przez Kazimierza Puchałę (...)*, Lublin (1819).

Urmowskiego⁶⁶. *W zbiorze przedmiotów w nim umieszczonych macie najprzód to, co rodaków najbardziej zajmować powinno, to jest: opis Historyczno – Malarski Departamentu Lubelskiego, jako składającego część kraju ojczystego, tym miłszy dla Was, że wydanym jest przez Współ – obywatela w sposób, iż nie tylko w Was samych, ale i w cudzoziemcach ciekawość wzbudzić jest w stanie – w tych słowach zachęcał do lektury wydawca. I rzeczywiście tytuł jest adekwatny do treści, gdyż Kazimierz Puchała w sposób bardzo sugestywny i plastyczny nakreślił obraz departamentu lubelskiego⁶⁷.*

Jedyna córka Kazimierza i Katarzyny Puchałów 17 lutego 1841 r. w kościele parafialnym w Mełgwi zawarła związek małżeński z Józefem Szlubowskim h. Ślepowron⁶⁸. Józef Korwin Szlubowski ur. ok. 1812 r. (w chwili ślubu miał 29 lat) był synem Antoniego, właściciela dóbr Radzyń, i Kunegundy z Karskich, a wnukiem Józefa podkomorzego łukowskiego⁶⁹. Krótco przed ślubem Józef, na skutek podziału dóbr radzyńskich, stał się dziedzicem dóbr Branica⁷⁰. Małżonkowie Szlubowscy mieli czworo dzieci. Stefania Maria Aurela Nepomucena Martina urodziła się 30 stycznia 1842 r. w Mełgwi⁷¹, Jadwiga Antonina Maria Napomucena Maksymilia 8 czerwca 1845 r. w Mełgwi⁷², Stanisław Antoni Dezyderiusz Nepomucen ur. 1847 i Antoni Aleksander ur. 1849 w Warszawie⁷³. Jadwiga zmarła po 1852 r., ponieważ została jeszcze ujęta w testamentie Kazimierza Puchały jako spadkobierczyni.

Joanna Szlubowska odziedziczyła po babce Antoninie Puchalinie predyspozycje do działalności gospodarczej. W latach 60. była jedną z zamożniejszych ziemianek Lubelszczyzny. Jej majątek stanowiło 16 422 morgi ziemi w powiatach lubelskim i zamojskim, z których opłacała 24 724 rubli podatku rocznie⁷⁴. Jej mąż Józef miał do niej tak duże zaufanie, że notarialnie upoważnił ją do dowolnego dysponowania swoim majątkiem⁷⁵.

Kazimierz Puchała zmarł 24 listopada 1852 r. w wieku 63 lat w Warszawie.

27 listopada w kościele Kapucynów w Warszawie odbyła się msza żałobna, a następnie eksportacja na cmentarz powązkowski⁷⁶. Jego żona Katarzyna z Chudzyńskich Puchalina zmarła 27 kwietnia 1855 r. przeżywszy 60 lat. 30 kwietnia w

⁶⁶ W. Śladkowski, *Pod zaborem austriackim, w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim 1795 – 1831*, [w:] *Dzieje Lubelszczyzny*, pod red. T. Mencla, Warszawa 1974, t. I, s. 526.

⁶⁷ „Almanach lubelski na rok 1815”, Lublin 1814.

⁶⁸ APL, USC Mełgiew, mikrofilm 381097, Księga urodzeń, małżeństw i zgonów 1841, nr aktu 16.

⁶⁹ T. Żychliński, dz. cyt., rocznik I, Poznań 1879, s. 317; B. Niemirka, *Ród Korwin Szlubowskich z Radzyna Podlaskiego*, „Radzyński Rocznik Humanistyczny”, t. 4, 2006, s. 9; A. Górak, *Kartusz herbowy z kościoła Św. Anny w Radzynie Podlaskim*, „Radzyński Rocznik Humanistyczny”, t. 4, 2006, s. 27.

⁷⁰ J. Kowalik, *Dobra ziemskie Radzyń w posiadaniu Szlubowskich*, „Radzyński Rocznik Humanistyczny”, t. 4, 2006, s. 15.

⁷¹ Rodzicami chrzestnymi byli Feliks i Marianna Szlubowscy (APL, USC Mełgiew, mikrofilm 381097, Księga urodzeń, małżeństw i zgonów 1842, nr aktu 22).

⁷² Rodzicami chrzestnymi byli Kazimierz Puchała i Antonina Zawadzka (APL, USC Mełgiew, mikrofilm 381097, Księga urodzeń, małżeństw i zgonów 1845, nr aktu 95).

⁷³ APL, Hipoteka w Lublinie, sygn. 41, Dokumenty dot. Dóbr Mełgwi, Odpis aktu śmierci Antoniego Szlubowskiego (akt 227 z 1906 parafia Św. Jana Lublin) 5/18 lipca 1906; T. Żychliński, dz. cyt., rocz. I, s. 317.

⁷⁴ J. Rychlikowa, *Ziemiaństwo polskie 1789 - 1864. Zróżnicowanie społeczne*, Warszawa 1983, s. 260.

⁷⁵ APL, Akta Ignacego Rzeszotowskiego notariusza w Lublinie, Księga aktów 1857, Akt nr 893 z 6/18 czerwca 1857, k. 96 - 97.

⁷⁶ *Nekrologi...*, t. II, s. 439.

kościółce Dominikanów w Warszawie odprawione zostało nabożeństwo żałobne, a doczesne szczątki zmarłej złożono na Powązkach, zapewne u boku męża⁷⁷.

W sporządzonym przed śmiercią testamentie Kazimierz Puchała przekazał swój majątek wnukom: Stefanii, Stanisławowi i Antoniemu. Stefania wyszła za mąż w 1866 r. za Edwarda Eugeniusza Rulikowskiego h. Korab (ur. 1837 w Mirczu), dziedzica Kotlic, który był synem Władysława, porucznika artylerii wojsk napoleońskich, posła na sejm 1825, sędziego pokoju i prezesa TKZ, i Emmy ze Szlubowskich, stryjecznej siostry ojca Stefanii. Dziadkiem Edwarda Rulikowskiego był Wincenty senator - kasztelan Królestwa Polskiego. Edward i Stefania mieli synów: Władysława (1867), Józefa Michała (1869), Tadeusza Kazimierza (1872), Zygmunta (1874) i córkę Jadwigę Joannę Małgorzatę (1875)⁷⁸.

W 1875 r., przed śmiercią Joanny, Szlubowscy podzieli swój majątek na trzy równe części. Antoni otrzymał Mełgiew, natomiast schedę po ojcu Józefie Szlubowskim podzielono między Stanisława i Stefanię⁷⁹.

26 czerwca/9 lipca 1906 r. o godzinie 2 popołudniu zmarł w Lublinie, w wieku 57 lat, Antoni Szlubowski, pozostający do śmierci w stanie kawalerskim. Następnego dnia fakt ten zgłosili Aleksander Staniszewski lekarz i Zygmunt Rulikowski ziemianin, syn Stefanii, który odziedziczywszy po wuju Mełgiew do 1944 r. był właścicielem tych dóbr⁸⁰.

Zygmunt Edward Zdzisław Rulikowski, właściciel Mełwi, ur. w Kotlicach, syn Edwarda Eugeniusza Wincentego Rulikowskiego i Stefanii z Szlubowskich, 16/29 lutego 1908 r. w Biskupicach, w obecności świadków Józefa Bolesława Łódzia Michalskiego właściciela Trawnik, i Hrabiego Edmunda del Campo Scipio właściciela Brzeziec, zawarł związek małżeński z Marią Józefą Aleksandrą Łodzią Michalską lat 18, ur. we wsi Grzymalina Wola pow. piotrkowski zamieszkałą we wsi Trawniki, córką Józefa Bolesława Łódzia Michalskiego i Aleksandry z Morchonowiczów. Obrzęd religijny został dopełniony w Warszawie przez rektora Kościoła Dzieciątka Jezus ks. Karola Korsaka⁸¹. Rulikowscy po bezpotomnej śmierci Stanisława Szlubowskiego w 1907 r. przejęli również posiadaną przez niego część dawnych dóbr Branica⁸².

Tomasz Puchała

Tomasz Puchała, młodszy syn Józefa i Antoniny Puchałów, urodził się ok. 1792 r. w Ryżawie (?). Ożenił się z Elżbietą Pulcherią Marią Wisłocką. Mieli dwóch synów: Juliana Marcelina Jana urodzonego 26 kwietnia 1832 r. i Zdzisława Hilarego Antoniego urodzonego 13 stycznia 1840 r.⁸³ Wisłocka wniosła w posagu dobra Kąty, które

⁷⁷ Tamże, t. III, s. 228.

⁷⁸ T. Żychliński, dz. cyt., rocz. I, s. 252; rocz. II, Poznań 1880, s. 275.

⁷⁹ APL, Hipotek Lubelska, sygn. 41, Dokumenty należące do księgi hipotecznej dóbr ziemskich Mełgiew Podzamcze, Akt notarialny nr 4653/381 spisany w kancelarii Leona Buszkowskiego w Warszawie 26 września/8 października 1875, bp.

⁸⁰ APL, Hipoteka w Lublinie, sygn. 41, Dokumenty dot. Dóbr Mełgwi, Odpis aktu śmierci Antoniego Szlubowskiego (akt 227 z 1906 parafia Św. Jana Lublin) 5/18 lipca 1906.

⁸¹ APL, Hipoteka w Lublinie, sygn. 41, Dokumenty dot. Dóbr Mełgwi, Odpis aktu ślubu 24 lutego 1919.

⁸² B. Niemirka, *Ród Korwin Szlubowskich z Radzyna Podlaskiego*, s. 9.

⁸³ APL, Deputacja Szlachecka Guberni Lubelskiej sygn. 108, bp.

przypadły jej w wyniku podziału spadku po ojcu Antonim Wisłockim pomiędzy nią a bratem Karolem Wisłockim⁸⁴. W 1822 r. Tomasz Puchała mieszkał w Gromadzicach w woj. sandomierskim. Po śmierci ojca i dokonaniu podziału dóbr do 1845 r. był właścicielem Ruskich Piasków⁸⁵.

T. Puchała występuje w źródłach jako kapitan artylerii konnej gwardii⁸⁶ i *Kawaler Krzyżów Wojskowych*⁸⁷, na pomniku swego syna Zdzisława nawet jako pułkownik. Niestety nie udało się ustalić bliższych danych dotyczących jego służby wojskowej. Był bardzo aktywny w czasie powstania listopadowego. Zorganizował w swoich dobrach straż bezpieczeństwa⁸⁸. Pełnił jedną z najważniejszych funkcji obywatelskich w ramach administracji obwodu zamojskiego wchodząc w skład Komitetu Obwodu Zamojskiego, sprawującego pieczę nad działalnością komisarza obwodu⁸⁹. Jego żona zajmowała się zbieraniem *pierscionków ślubnych i innych* w pow. tarnogrodzkim, podczas gdy matka kasztelanowa Puchalina w pow. kraśnickim⁹⁰. Pełnił ponadto funkcję sędziego pokoju okręgu zamojskiego. 1/13 grudnia 1839 r. otrzymał świadectwo legitymacji szlachectwa⁹¹. W przeciwieństwie do innych członków rodziny Tomasz Puchała bardzo nieumiejętnie gospodarował w swoich dobrach doprowadzając do ich znacznego zadłużenia.

5 kwietnia 1854 r. zmarła w Kątach w wieku 50 lat jego żona Pulcheria⁹². Pochowana została na cmentarzu we Frampolu. Rok później, 2 marca 1855 r., zmarł Tomasz Puchała, w wieku 63 lat, zostawiając *synów, krewnych i licznych znajomych*⁹³. Po ich śmierci dobra przeszły w posiadanie braci Juliusza i Zdzisława. W wyniku podziału pomiędzy braćmi od 1861 r. Juliusz był jedynym właścicielem dóbr⁹⁴.

Juliusz bardzo aktywnie wspierał Powstanie Styczniowe. Jan Nepomucen Rayski poświęcił mu kilka stron w pracy *Spółem i zgodą. Kartki z powstania 1863/64 r.: Juliusz Puchała, dziedzic dóbr Kąty pod Frampolem oraz Zaklikowa, Żdziechowic, Trzydnika i Ireny pod Zawichostem, potomek wojewodów i kasztelanów, syn sławnego kapitana konnej artylerii gwardyi Napoleona I., gorący patriota – obywatel, ugościł serdecznie wraz ze swą małżonką, Albiną z Rosenwerthów z nad Buga, a bratanicą dziedziczą sąsiednich dóbr Smoryń, Kazimierza*

⁸⁴ APL, Akta Pisarza kancelarii Ziemiańskiej, sygn. 85, Wykaz hipoteczny (...) Dóbr Ziemi Kąty 15/27 września 1853, k. 1 - 12.

⁸⁵ APL, Akta Macieja Kobylańskiego notariusza w Lublinie, Księga aktów 1822, Akt nr 221 z 22 marca 1822, k. 585.

⁸⁶ *Rodzina herbarz szlachty polskiej*, oprac. przez A. Włodarskiego, t. XV, Warszawa 1931, s. 74.

⁸⁷ APL, Akta Macieja Kobylańskiego notariusza w Lublinie, Księga aktów 1822, Akt nr 221 z 22 marca 1822, k. 585.

⁸⁸ APL, KWL 494, komisarz obwodu zamojskiego do Komitetu Obywatelskiego Województwa Lubelskiego 15 grudnia 1830, bp.

⁸⁹ APL, KWL 28, k. 21, KWL do Hurki, 11 czerwca 1834.

⁹⁰ APL, KWL 514, Rada Obywatelska Województwa Lubelskiego do nominowanych kolatorek 13 stycznia 1831, k. 2.

⁹¹ APL, Deputacja Szlachecka Guberni Lubelskiej sygn. 130, bp., Księga szlachty dziedzicznej przed ogłoszeniem prawa Guberni Lubelskiej Oddziału Lubelskiego; *Szlachta wylegitymowana...*, s. 560.

⁹² *Nekrologi...*, t. III, s. 180.

⁹³ Tamże, t. III, s. 222.

⁹⁴ APL, Akta Pisarza kancelarii Ziemiańskiej, sygn. 85, Wykaz hipoteczny (...) Dóbr Ziemi Kąty 23 stycznia/ 4 lutego 1861, k. 14 - 21; Archiwum Państwowe w Siedlcach (dalej: APS), Akta Jana Saniewskiego notariusza okręgu węgrowskiego w Sokolowie, Księga aktów 1861, Akt nr 10 z 5/17 stycznia 1861.

(...) zacny Puchała ofiarował mi doskonałą klacz karą „Leopoldówkę”, a oddziałowi dwa furgony, z których każdy w zaprzęgu miał dziarską parę koni dla przewozu żywności, wydanej ze spiżarni, a na kilka dni wystarczającej. Puchałowie byli zawiadomieni o nadciąganiu oddziału, przeto przygotowali obiad tak dla szeregowców, jak i oficerów. Nadmieniam przytem, że gdyby wszyscy obywatele ziemscy podobnymi byli patriotami i takim owiani poświęceniem, jak zacny Juliusz Puchała, u którego był tajemny skład broni, ładunków i odzieży, to zapewne niejedną zrujnowałby się, jak ów mąż czcigodny – ale może powstanie byłoby może pomysłniejszy wzięto obrót⁹⁵.

Po powstaniu przebywał przez jakiś czas poza dobrami⁹⁶. Być może ruina, o której wspominał Rayski była przyczyną sprzedaży dóbr w 1870 r. Lejbie Wintraub⁹⁷. Innych informacji dotyczących życia Juliusza Puchały niestety nie udało się ustalić. Nic nie wiadomo o jego późniejszych losach i o ewentualnym potomstwie. Autor ustalił także zaledwie kilka szczegółów z życia jego brata Zdzisława Puchały. W latach 60. XIX w. kształcił się na Uniwersytecie Kijowskim⁹⁸. Był żonaty z Pelagią z Dziwulskich. Pod koniec lat 90. XIX w. nabyli dobra Pilica. Zdzisław zmarł 24 listopada 1906 r., a w 1908 r. Pelagia sprzedała dobra⁹⁹.

Uruski w całym zamieszaniu z członkami rodu Puchałów o imieniu Józef wspomina również o trzecim synu Józefa Aleksandra i Antoniny Puchałów Józefie, dziedzicu wsi Ruskie Piaski¹⁰⁰. Żadne inne źródło nie potwierdza prawdziwości tej informacji, dlatego też autor zakłada, że jeżeli rzeczywiście Puchałowie mieli syna Józefa zmarł on nie osiągnąwszy dorosłości.

Bliższa analiza dziejów rodu Puchałów pozwala sądzić, iż jego przedstawiciele byli świadomymi uczestnikami życia politycznego i społeczno – gospodarczego Polski w okresie porozbiorowym. Aktywność publiczna i patriotyczna postawa w trakcie zrywów narodowo - wyzwoleniczych świadczą o wysokich walorach moralnych i intelektualnych. Przedstawiciele rodu wchodzili w związki małżeńskie z członkami znanych i szanowanych na Lubelszczyźnie rodzin ziemiańskich: Suchodolskich, Wybranowskich, Szlubowskich, Rulikowskich. Pomimo niezaprzeczalnych zasług sporadycznie pojawiają się oni na kartach historii. W związku z powyższym w przypadku niniejszego szkicu można mówić niejako o odkrywaniu dziejów rodu Puchałów. Oczywiście praca ta nie wyczerpuje tematu, a autor ma nadzieję, że białe plamy w dziejach Puchałów zainspirują innych badaczy i uruchomią proces wyjaśniania nieznanych kart historii tej rodziny.

⁹⁵ J. N. Rayski, *Spółem i zgodą. Kartki z powstania 1863/64 r.*, Kraków 1913, s. 16 - 17.

⁹⁶ APL, Naczelnik Powiatu Zamojskiego, sygn. 22, NPZ do Juliusza Puchały 31 maja 1864, k. 307.

⁹⁷ APL, Akta Pisarza kancelarii Ziemiańskiej, sygn. 85, Wykaz hipoteczny (...) Dóbr Ziemi Kąty 2/14 października 1872, k. 31 - 38.

⁹⁸ APS, Akta Jana Saniewskiego notariusza okręgu węgrowskiego w Sokołowie, Księga aktów 1861, Akt nr 10 z 5/17 stycznia 1861.

⁹⁹ <http://www.it-jura.pl/pl/miejscow.php?go=pilica> [dostęp 2009 - 10 - 01].
<http://www.genealogia.okiem.pl/foto2/albums/userpios/10397/DSC09595%281%29.jpg> [dostęp 2009 - 10 - 01].

¹⁰⁰ S. Uruski, dz. cyt., t. XV, s. 74; Boniecki zaś podając, że Katarzyna Kwaśniewska, matka Antoniny Puchaliny, dziedziczka Piasków Ruskich, miała syna Józefa, który złożył w 1789 r. w Wydziale Stanów rodowód szlachectwa ale bez dokumentów (A. Boniecki, dz. cyt., t. XIII, s. 293).

Aneks nr 1

1842 kwiecień 24, Akt notarialny sporządzony przez Jana Wasiutyńskiego notariusza w Lublinie, zawierający treść testamentu Antoniny z Suchodolskich Puchaliny wdowy po Józefie Puchale¹⁰¹.

N^o. Rep 85/1842

Działo się w Zdziechowicach powiecie Kraśnickim dnia dwudziestego czwartego Kwietnia Tysiąc osiemset czterdziestego drugiego roku w domu pod Numerem pierwszym we dworze.

Uskuteczniając żądanie J:W Antoniny Puchaliny Kasztelanowej Królestwa Polskiego, Dóbr Zdziechowic i Trzydnika właścicielki, w Zdziechowicach zamieszkałej i zamieszkanie prawne obierającej; Rejentowi i Świadkom w końcu nadmienionym znanej do działań urzędowych zdolnej, na ciele i umyśle zdrowej,- Niżej podpisany Rejent Kancelarii Ziemiańskiej Guberni Lubelskiej w Lublinie pod Numerem Siedemnaście mieszkającym; zajechawszy na grunt do wsi Zdziechowic Powiecie Kraśnickim położonej, w obecności sześciu świadków niżej wymienionych Urzędowi znanych, żadnemu wyłączeniu nieuległych, przyjął od J:W Puchaliny Antoniny pismo ostatnią wolę w Sobie zawierające, z żądaniem aby testament ten mistyczny ręką Jej żalną pisany i podpisany stosownie do artykułu 976 Kodeksu francuskiego w Aktach Rejenta protokół ten spisującego aż do Kresu Jej życia jako testament w formie tajemnicy sporządzony był zachowany, który to protokół w dniu i miejscu jak wyżej sporządzony wraz ze Świadkami W^m Wojciechem Grabowskim Dzierżawcą wsi Łążka powiecie Kraśnickim, W^m Jacentym Koglarskim Dzierżawcą Trzydnika małego tamże mieszkającym, W^m Napoleonem Skorulskim kasjerem fabryki wyrobów żelaznych w Irenie mieszkającym, W^m Wincentym Wydrychiewiczem zastępcą Wójta Gminy w Borowie Powiecie Kraśnickim, Stanisławem Słomczyńskim Ławnikiem Zaklikowa i Maciejem Słapczyńskim obywatelem w Zaklikowie mieszkającym i mną Rejentem po doczytaniu głośnem i wyraźnem własnoręcznie podpisała. /:podpisano:/ Antonina z Suchodolskich Puchalina, Wojciech Grabowski, Jacenty Kogtarski, Napoleon Skorulski, Wincenty Wydrychiewicz, Stanisław Słomczyński, Maciej Słapczyński- Świadkowie -Jan Wasiutyński Rejent Kancelarii Ziemiańskiej Guberni Lubelskiej.

W imię Ojca, i Syna, i Ducha Świętego

Zaczynam pisać myśli moje, i ostatnie żądanie, nie mogąc zgadnąć godziny przeznaczenia mego, wolę teraz ten testament własnoręcznie napisać, dopóki Najwyższa Opatrzność dozwala mi sił i zdrowia, tak na ciele jako i na umyśle, a to robię bez żadnego świadka, i mogę wczem uchybić w formalności i stylu, lecz spodziewam się że mi będzie darowane bom kobieta, najsamprzód spodziewam się krytyki że zaczynam od Krzyża Świętego pisać ten testament, ale będąc wychowaną i zrodzoną z Rodziców Starożytnych wzięłam sobie za skazówkę, iść ich torem pisania testamentów, jestem Antonina z Suchodolskich od lat dwudziestu po śp. Józefie Kasztelanie i

¹⁰¹ W księdze znajduje się oryginalny testament opatrzony pieczęcią przedstawiająca obok siebie herby Puchała i Pobóg.

Senatorze Królestwa Polskiego Żona, mam z nim Dzieci czworo N^o 4. Córek starszych dwie, synów młodszych dwóch, starszą córkę Teklę Wybranowską, młodszą córkę Katarzynę Wyszyńską, starszego syna Kazimierza N^o 1, i młodszego Tomasza N^o 1. a reszta nie żyje. Po nieszczęśliwej epoce gdy utraciła męża tak ukochanego tak Szanowanego, tak szlachetnego, w dniu dwudziestym szóstym lutego roku tysiąc osiemset dwudziestego drugiego zostałam wdową i do dnia dzisiejszego lat temu dwadzieścia do ósmego kwietnia tysiąc osiemset czterdziestego drugiego roku-, a chcąc sobie ulgę zrobić zaraz oddałam cały majątek jaki tylko był śp. Męża mego, tak w dobrach jako i Kapitałach, przez zrobioną transakcję w Lublinie w dniu szóstym marca roku Tysiąc Osiemset Dwudziestego Drugiego¹⁰² Dzieciom moim Czworu, nie zastrzegając sobie nic ani za przeżycie Męża, jak prawo dozwala, ani za dożywocie mi dane przez śp. Męża mego, na całym Jego Majątku, który wówczas miał, ale i na przyszłym którego się zawsze spodziewał, równie oddając mnie srebra, summy rozpozyczone i wszystkie inwentarze zostawiając to wszystko dla mnie do wolnego rozporządzenia, lecz ja to wszystko oddałam dla Dzieci Czworu moich, a zrobiwszy wybór Dóbr, które były na ówczas Jego, wybrałam sobie klucz Zaklikowski, a to z powodu, że mój Najukochańszy Mąż jest w tym grobie pochowany, gdzie ci Ja mam być, bo mając dziś już lat osiemdziesiąt, na długo sobie rachować nie mogę, zebrawszy summy moje posagowe w dobrach i zapisach robione przez śmierć Matki mojej Katarzyny z Bonieckich i zapisy mi poczynione przez śp. Męża mego wzięłam Zaklików za szacunek cztery kroć sto czterdzieści tysięcy N^o 440,000, ale jako dziś gdy się dostaną te Dobra Dzieciom moim po śmierci mojej znacznie się szacunek podniósł, z okazji wielu przybyłych Domów w Mieście Zaklikowie, pól na czynsze wypuszczonych tamże Mieszkańcom, przez podniesienie intrat z propinacyów i pomnożenie po wsiach zabudowań i przybyłych włościan, w postawieniu Młynów, Śluzów, Stawów, wydobyciu przez bicie rowów, łąk, przez wystawienie nowego tartaku w Łążku. Zgoła mówiąc że im oddaję Dobra moje wcale w najlepszym porządku, przybyłym przeze mnie zrobionym folwarku zwanym Antoniówka z lasów Zdziechowskich, który mnie samą kosztował dwadzieścia dwa tysiące trzysta złotych. Nareszcie zaprowadzenie fabryki żelaza do lasu tak Zdziechowskiego jako i Łążeckiego, któren za las mniej zdalny na budowie opłaca i też opłatę przez lat 12 corocznie po 25 000. Nie wypadałoby mnie szukać po śmierci chluby z mego postępowania i pracy, ale chcąc żeby to dzieci znały tak za życia się starałam, być dobrze wspominaną, tak i po śmierci jest rzeczą miłą, zastałam wprawdzie ciężary przywiązane do gruntu, jako to: wyderkafy wynoszące osiemdziesiąt tysięcy, lecz przeze mnie zniesione przez zapłacenie Kapitulie Krakowskiej od roku 1838 Dwudziesta Tysięcy i przez zniesienie prywatnych zapisów robionych.

N^o 1^o Jeden dla Wiktorii Wybranowskiej wnuczki mojej w gotowiznie zapłacone zostało 20,000.

N^o 2, Zapłaciłam gotowizną dla Filipa Chudzyńskiego 20,000, ale mu sie jeszcze należy reszty z tej summy, bo darowałam tę summę co została u W^o Kunickiego i z tej wziął tylko 20,000, a 20,00 miał wziąć Kazimierz Syn mój, lecz i ta suma nie była jako wyderkaf i nie była na żadnych dobrach zapisana, ale podług Rewersu jaki mają successorowie Filipa Chudzyńskiego miała być zapłacona. Prócz tego co teraz

¹⁰² W tym dokumencie data 1842, w oryginale 1822.

wyraziłam Klucz Zaklikowski żadnego prywatnego długu nie ma do dnia 8 Kwietnia 1842 roku i jeszcze przykupiłam w 1839 roku wieś za gotowe pieniądze na publicznej licytacji w Lublinie Trzydnik za sumę 152,000 = tysiące, kapitałem w roku 1840 część czyli folwark w tymże samym Trzydniku za sumę 72,000 tysiące a i na tych żadnego nie masz długu prywatnego prócz wyderkałów wyrzeczonych 6000 tysięcy a zaś na Zaklikowie zostało wyderkałów 41,000 tysięcy do spłacenia lub w rocznej wypłacie procentów; Mam jeszcze w gotowości po rozpozyczone sumy jak drugo stanie wyrażone przytem mobilia, srebra, inwentarze znaczne, mam powozy, bryczek?, co robić może najmniej 40,000 = tysięcy prócz garderoby mojej który oddzielnie rozporządzam już na drugiej stronie karty, gdzie są załączone niżej nowo dla wielu zapisane i darowane, kiedy łaskawe prawo dozwala mi rozrządki trzecią częścią od całego szacunku Majątku, a gdy nie utraciłam, ale jeszcze go pomnożyłam, spodziewam się po dzieciach czworgu że mnie nie wzbronią, i zechcą dopełnić wolę moją ostatnią we wszystkim.

Zapisy na Zaklikowie i Trzydniku Wybranowskich.

Nr 1. Zapisane na Zaklikowie dla Kościoła Zaklikowskiego, a to w tej myśli ażeby co rocznie bywało Nabożeństwo w dniu 26. Lutego za Duszę śp. Józefa Puchały Męża mego, i w dniu tym gdy dni moje z woli Najwyższego zechcę skrócić a to z procentów na ubranie Katafalika, na światło, na Kapelę i dla Księży obcych jeżeliby byli po Rublu 1. a to dla dziadów Kościelnych po złp 1. Sumę złp: 6.000= od tego rachując procent po 4 od sta, uczyni złp: 200.

Nr 2. Zapisuje dla Józefy Szmigielskiej Córki mej chrzestnej urodzonej z Bonieckiej złp: 3.000.

Nr 3. Zapisuję dla panny Pulcherii Bonieckiej złp: 1,000.

Nr 4. Zapisuje dla Marcelli Córki mej Chrzestnej a Córki Romualda Wilczyńskiego złp: 2.000, lecz to jest zapisane na Trzydniku Wybranowskich.

Nr 5. Zapisuje dla Syna mego Chrzestnego Antosia Grabowskiego, a Ojcu Jego Wojciecha Grabowskiego złp: 1.500, którą mam u Pana Tomasza Syna mego jeszcze z działu z transakcji mnie należącego długu od roku 1823. z procentem po 4 od sta.

Nr 6. Zapisuje dla Córki mojej chrzestnej Józefy a Córki Wasiuńskiego Rejenta przy hipotece Lubelskiej, ta Summa jest na Trzydniku, sumę złp: 6.000, Wybranowskich z procentem po 4 od stu od roku 1840.

Nr 7. Zapisuję na Zaklikowie dla wszystkich gromad do wsiów moich należących jako wyderkał złp: 4.000.= z procentem po 4 od sta, na spłacenie podatków, a ten procent ma być im dany w tym dniu w którym życie zakończę.

Dalsza zapisy przeze mnie robione

Nr 8. Zapisuje dla kahału Starozakonnych w Zaklikowie prawdziwie ubogich i kaleków złp: 2.000= z procentem po 4. od sta także wyderkała.

Nr 9. Zapisuje dla 4th ubogich przy Kościele Zaklikowskim będących na płaszcz 2th dziadów ażeby im co 3. lata sprawiać płaszcz z procentu od 1.000 złp z literą, mającą na boku A:P:.

Nr 10. Zapisuje jako wyderkał na Zaklikowie 20.000=tysięcy na utrzymanie Doktora miejscowego i Akuszerki z procentem po 5. od stu złp: 1.000= a ten, żeby był obowiązany leczyć Darmo i na wsiach moich poddanych, również i akuszerka ma to dopełnić ażeby od nich nic nie wymagała, Będzie rocznie dla doktora złp: 800. a dla

Akuszerki złp: 200= i Dom kupiony murowany przeznaczam, od Wilczyńskiego Burmistrza Zaklikowa na mieszkanie dla Doktora i Akuszerki na zawsze.

Nr 11. Zapisuje dla Macieja lub jego Sukcessorów Ślączyńskiego, który służył Domowi naszemu lat 46; złp: 1.000= chociaż ma dożywocie na gruncie dwudniowym sobie dane.

Nr 12. Zapisuje na Zaklikowie dla Weroniki Nurzyńskiej wychowawicy mojej dopóki za mąż nie pójdzie złp: 1.000= z procentem po 4. od stu jako wyderkaf.

Nr 13. przeznaczam dla oficjalistów, którzy będą służyć mnie do końca dni życia mego oprócz należnej im pensji dać po złp: 100- zaś Czeladzi jako to: Furmanowi, Ogrodnikowi, Kucharzowi, Lokajom po złp: 50= Czeladzi do gruntu przywiązanych ile ich jest dać każdemu po złp: 30= tudzież Dziewko i Dziewczętom po złp: 20= a to służąca która by mnie służyła w słabości i była najdogodniejszą ma jej być dane złp: 200= i nieco z garderoby mojej sukien. Komornikom i komornicom we wsiach moich będącym po złp: 10.

Dla Siebie zaś przeznaczam na pogrzeb w gotowych pieniądzech pozostałych 6,000= z resztą oddaje afektowi mych 4. Dzieci, że się tego spodziewam iż mnie zechcą pochować przyzwoicie; Exenterowaną być nie chcę, ani Balsamowaną, bo to jest rzecz próżna; ale chcę być pochowaną w grobie Zaklikowskim obok śp. Męża mego, Ojca waszego; pochowaną być chcę w sukni czarnej, resztę sukien mych co są droższe i lepsze dać na Ornaty dla Zaklikowa, Bielizną moją futrami, tak rozrzadzić jak się zdawać będzie Czworgu dzieciom moim. Pościel zachować dla Weroniki Nurzyńskiej na później.

Nr 14. jeszcze mam jeden obowiązek do dopełnienia, ażeby zapłacić dla Szpitala Szczebrzeskiego złotych pięćset; Mój Oyciec Adam Suchodolski był naówczas Syndykem w Szczebrzeszynie i zapis ten zrobił na Piaskach Ruskich, teraz jest lat sześćdziesiąt,- od lat sześćdziesiąt to nie było wniesione i zapłacone przez żadne z sukcesorów ani przez Matkę moją; ta umierając jeszcze prosiła Nas siostr trzech ażeby to było zapłacone, że zaś teraz sama i za siebie zapłacić chcę i za dwie siostr moich nieżyjących, lecz co do procentów dawniejszych nie mogą mieć Szpitale prawa gdyż temu zapisowi przeszło lat sześćdziesiąt, wszystkie te drobne opłaty mogą być z gotowizny w mej szkatule po śmierci.

Nr 15. Mając dany sobie od Matki mojej z błogosławieństwem pierścionek z rubinem iednym przeznaczam go dla Katarzyny Wyszyńskiej córki młodszej, - moją Tabakierkę Złotą dla Tekli Wybranowskiej córki mojej.

Nr 16. Portret mój dla Kazimierza Syna mego starszego; - Portret Matki mojej a Babki dzieci moich dla Tomasza syna mego młodszego,- Srebro zaś w połowie moje, w spadku Działu po śmierci Matki mojej, a w połowie przybyłe przez śp. Męża mego wszystkie oddaje Czworgu Dzieciom moim by się zarówno podzieliły; - Perły prawdziwe sznurków sześć dane zostały Joannie Szlubowskiej w dniu jej Ślubu.

Nr 17. Z rozpozyczonych pieniędzy, przeznaczam dla P. Karola Wisłockiego Brata Żony Tomasza Puchały Syna mego Złotych sześć tysięcy.

Kończę na tem że zostawiając taki Majątek nie robię Krzywdy moim Sukcessorom, a w moc prawa mi dozwolonego rozrzadzam trzecią częścią tegoż Majątku, - Zaklinam i proszę Czworga dzieci moich, żeby koniecznie starali się dopełnić wolę moją w tym wszystkim co tu wyrażam ostateczną,- a to pod warunkiem tego daję Im moje błogosławieństwo i wzywam Ich na Sąd Boga jeżeliby tego nie dopełnili

Amen,; Jestem z Religii Katolickiej Urodzona, to jest moja wola ostateczna Antonina z Suchodolskich Puchalina po mężu Józefie Puchale wdowa i Matka Czworoga Dzieci, a jak Dzieci moje jesteście zrodzone z jednego ojca i jednej Matki tak się też zarówno podzielnice tym Majątkiem.

Taki sam Testament i wolę moją ostateczną własnoręczną pisany złożyłam do Trybunału Lubelskiego hipoteki Lubelskiej pod prezydencją JW. Podgorskiego Prezesa, wraz z Świadkami na ręce W^o Wasiutyńskiego Rejenta hipoteki Lubelskiej w dniu 8. Kwietnia 1842 roku , ten testament ma być publicznie czytany przy sukcesorach mych i świadkach w tydzień po zgonie życia mego Antoniny Puchaliny.

N^o 1. Wyrachowanie summ porozpożyczanych:

u Kazimierza Syna mego Starszego Złoty trzynaście tysięcy	30.000,=
N ^o 2. u Tomasza syna mego młodszego	20.000,=
i u tegoż z transakcji mi winnego	1.500,=
u tegoż z tytułu blankietu Ojca Żony Jego Antoniego Wisłockiego w gotowiznie	2.000,=
mu dane złotych	2.000,=
N ^o 3. u Seweryna Głogowskiego gotowizną	12.000,=
N ^o 4 u Sierakowskiego gotowizną	1.000,=
z procentami po 5/100 zawarowanemi od daty gdy Rewersa mi dawali	64.500,=
wynoszą sumę	

N^o 5. z sum rozdanych do zahipotekowania i rozdanych gotowych wnoszą sumę czterdzieści osiem tysięcy złotych, Cały szacunek z Ruchomościami wynosi na sumę 871.500,= oprócz sum poprzednio spłaconych w gotowiznie, taką sumę wnoszą wyderkafy, i od których co rocznie opłaca się procent:

Dla Kościoła Zaklikowskiego	złp 16.000
	procent złp 800
Dla Karmelitanek Lubelskich	złp 20.000
	procent rocznie złp 500
Dla Kościoła Gościeradowskiego	złp 3.000
	procent złp 150
Dla Kościoła Borowskiego	złp 2.000
	procent złp 100
Razem Summa Wyderkantowa	złp 41.000
Na Zaklikowie opłata roczny procent czyni złotych	złp 1.550
Opłata na dwa Trzydni wyderkafów jest dla	
Kościola Dominikanów Lubelskich	złp 3.000
Dla Kościoła Kraśnickiego wyderkał	złp 2.000
procent rocznie sto	złp 100
zatem na dwa Trzydni jest wyderkafów	złp 5.000
i opłaca się rocznie złotych	złp 250

Niechże ta ostatnia wola moja będzie tak załatwiona, jak jest w Testamencie wyrażona, daleko jest mniej w Zapisach położona, niżeli by mi się należało z prawa pozwalającego, ale że Dzieciom moim wszystko to daruję obligując ich ażeby pamiętali o duszy matki Swej jeżeli chcą żeby Im Bóg błogosławił w Życiu.

Prezes

Trybunału Cywilnego Guberni Lubelskiej w Lublinie

Po opisanii niniejszego testamentu przez osobny protokół w dniu dzisiejszym i ogłoszeniu go w przytomności Stron i Świadków w tymże protokole z Imion i Nazwisk swych wymienionych i temi że podpisanym, testament niniejszy zwracam Rejentowi Wasiutyńskiemu do zachowania go w Aktach i wydawania wyciągów stronom Interesownym z poleceniem obłożenia takowego stemplem w cenie rubli trzy srebrnych kopiejek sześćdziesiąt, a to w ciągu dni 30^{tych} pod rygorem Kary Kontrawencyjnej, poczem tenże testament przez stawające strony i Świadków, niemniej Prezesa, Rejenta i trzymającego pióro Sekretarza Trybunału podpisanym został . W Lublinie dnia 6/18 Marca 1845 roku.

/:podpisano:/ Tekla Wybranowska, Klemens Łastawiecki za Tomasza Puchałę, Jan Nepo[mucen] Baranowski za Seweryna Głogowskiego, Woyciech Grabowski, Stanisław Słomczyński, Maciej Słapczyński, Jacenty Kogłarski, Karol Podgórski prezes Trybunału Cywilnego Guberni Lubelskiej, Jan Wasiutyński Rejent Kancelarii Ziemiańskiej Guberni Lubelskiej, Józef Bętkowski Sekretarz Trybunału.

Źródło: APL, Akta Jana Wasiutyńskiego notariusza w Lublinie, Księga aktów 1842, Akt nr 85/1842 z 24 kwietnia 1842.

Aneks nr 2

1852 wrzesień 9, Testament Kazimierza Puchały.

N^{er} 2304.

Ostatnie woli mojej rozporządzenie czynię następujące:

Ponieważ zawarłem związek małżeński bez intercyzy przedślubnej, przeto żona moja Katarzyna z Chudzyńskich Puchalina ma prawo do wspólności mojego majątku, co jej przyznaję, i mieć chcę by zostało niewzruszone. Prócz tego przyznaję, że jestem dłużnym wyżej wyrażonej żonie mojej summy następujące:

Odebrałem z jej posagu złotych czterdzieści jeden tysięcy 41,000

Z spadku przypadającego na nią po Mariannie Węgrzeckiej [zł] 3 176 gr 28

Z tegoż spadku odebrałem z Depozytu Towarzystwa Kredytowego [zł] 2 291 gr 2

Podniosłem więc z funduszów żony mojej, które dłużny jestem ogółem złp 46 468

Wyraźne złotych czterdzieści sześć tysięcy czterysta sześćdziesiąt osiem. Nadto zawdzięczając tejże żonie mojej długie i szczęśliwe moje z nią pożycie i chcąc dać dowód mojego dla niej przywiązania przeznaczam jej dożywocie na całym moim majątku, tak ruchomym jako też nieruchomym nic nie wyłączając, oddając jej wszelkiego z niego dochodu używanie, aż do jej śmierci, jedynie z obowiązkiem opłacenia corocznie córce naszej Joannie z Puchałów Szlubowskiej procentu od summy złotych sto dwudziestu tysięcy w Listach Zastawnych jako reszty dla tejże posagu nie wypłaconego, a naznaczonego, który to procent rachując po cztery od sta, wynosić będzie rocznie złotych cztery tysiące osiemset.

Po zgasłym zaś żony mojej dożywociu rozporządzam w ten sposób:

Dobra Mełgiew składające się z części zwanych Podzamcze i Jacków z folwarkami Żanecin i Majdanami, czyli wsiami nowoosiadłymi: Dominów i Żurawnice, z wszelkimi

do nich przynależnościami i dochodami, tudzież z Inwentarzami tak żywemi jako też martwemi, to jest z wszelkimi ruchomościami, które się w nich znajdować będą wyłączając pieniądze gotowe, jeżeliby te pozostały, daję daruję zapisuję ze szczególnego względu z części rozrządzałnej mnie służącej, na własność wnukom moim Stanisławowi i Antoniemu Szlubowskim braciom, Stefanii i Jadwidze Szlubowskim siostram, pomiędzy sobą rodzonym, a dzieciom Józefa i Joanny z Puchałów Szlubowskich. Czynię tych wnuków moich dziedzicami w równych częściach wyżej wymienionego majątku z Dóbr Mełgiew złożonego zastrzegając na dochodach ich matce dożywocie tak, że też bez wpływu męża swego Józefa Szlubowskiego, wszelkie z nich dochody, aż do końca życia swego pobierać będzie mocną. Spodziewam się, że córka nasza poprzestanie na takowem rozporządzeniu na korzyść jej dzieci przeze mnie uczynionem, kiedy reszty mojego majątku czynię ją uniwersalną spadkobierczynią.

Nie pozostawiam po sobie żadnych długów, prócz reszty pożyczki zaciągniętej w Towarzystwie Ziemiem Kredytowem. Wszelkie należitości popłaciłem, lub z nich poprzez obrachunki pokwitowany zostałem. Książki moje, daję daruję zapisuję ze szczególnego względu najstarszemu wnukowi mojemu Stanisławowi Szlubowskiemu z błogosławieństwem aby umiał z nich korzystać.

Exekutorem niniejszego mojego testamentu wyznaczam Aleksandra Zawadzkiego Szwagra żony mojej, którego najusilniej upraszam, aby raczył się zająć i dopilnować, aby tytuły własności Dóbr Mełgwi w dwóch Księgach hipotecznych tychże dóbr, przepisane zostały na imię obdarowanych wnuków moich.

Gdzie życie zakończę, tam niech zostanie pochowany i proszę żeby pogrzeb mój odbył się jak najskromniej i tylko krzyż żelazny bez innych ozdób postawiony został na moim grobie, by na nim wnuki moje mogli westchnąć za duszę moją, którą miłosierdziu Boga litościwego polecam.

Pisałem w Warszawie dnia czternastego Sierpnia Tysięcznego osiemsetnego pięćdziesiątego drugiego roku i własnoręcznie podpisuję /:podpisano:/ Kazimierz Puchała

Ponieważ zawarłem związek małżeński po roku tysięcznym osiemsetnym osiemnastym, a zatem wspólność majątku miejsca mieć nie może, przeto co do tego jedynie zmieniając niniejszy mój Testament, z resztą w zupełności, tak co do dożywocia żonie mojej, jej posagu, tudzież obdarowania wnuków moich przeze mnie uczynionego bez żadnej odmiany zachowaniem mieć chcę. Pisałem własnoręcznie w Warszawie dnia dziewiątego Września Tysięcznego osiemsetnego pięćdziesiątego drugiego roku i własnoręcznie podpisuję /:podpisano:/ Kazimierz Puchała

Zaparafowano pismo powyższe przy opisaniu osobno Stanu jego w Warszawie dnia pierwszego/trzynastego Grudnia Tysięcznego osiemsetnego pięćdziesiątego drugiego roku /:podpisano:/

T. Dziedzicki Radca Stanu Prezes Trybunału Cywilnego.

Niniejszy pierwszy Wypis zgodny z Oryginałem na papierze bez Stempla sporządzonym, a stemplem ceny kopiejek siedem i pół obłożonym w Aktach podpisanego znajdującym się dla Aleksandra Zawadzkiego wydany został, z wzmianką: że stempel szacunkowy na rubli srebrem trzy kopiejek sześćdziesiąt opłacono. Warszawa dnia drugiego/czternastego Grudnia, Tysięcznego osiemset pięćdziesiątego drugiego roku. Regent Kancelarii Ziemiańskiej Guberni Warszawskiej

/:podpisano:/ Jasiński /L.S./. № 2598. Prezes Trybunału Cywilnego Guberni Warszawskiej w Warszawie. Własnoręczność na poprzedniej stronie zamieszczonego podpisu Jasińskiego Regenta Kancelarii Ziemiańskiej Guberni Warszawskiej poświadczają. Warszawa dnia trzeciego/piętnastego Grudnia Tysięcznego osiemsetnego pięćdziesiątego drugiego roku. /:podpisano:/

Radca Stanu T. Dziedzicki /L.S./

Jako niniejsza kopia z Wypisem urzędowym na papierze stemplowym szacunkowym i zwyczajnym kaźden arkusz po kopiejek siedem i pół zdziałanym stronie Interesownej zwróconym jest zgodna poświadczam

w Lublinie dnia dwudziestego szóstego Grudnia/ siódmego Stycznia Tysięcznego osiemsetnego pięćdziesiątego drugiego roku.

Pisarz Kancelarii Ziemiańskiej Guberni Lubelskiej w Lublinie
Wincenty Jan Miculewicz

Źródło: APL, Hipoteka w Lublinie, sygn. 41, k. 75 - 76.

Jozef Aleksander Puchala, Senator - Castellan of the Kingdom of Poland and His Descendants in the 19th and at the Beginning of the 20th Century

The aim of this article is to reconstruct the genealogy of the Puchala family branch related to the Lublin Region. The Puchalas came from Mazovia and the first member of this family who formed ties with the Lublin Region through marriage and purchase of land was Jozef Puchala. This figure is still relatively poorly known despite of being *inter alia* the chairman of the Civil Tribunal of the Lublin department and the senator - castellan in the Kingdom of Poland. The analysis of this family's history allows to think that its members were conscious participants of political as well as social and economic life in Poland in the period after the Partitions. Public activity and patriotic attitude during insurrections prove the high moral and intellectual merits of the family members. They married with members of well known and respected families in the Lublin Region: the Suchodolskis, the Wybranowskis, the Szlubowskis, the Rulikowskis, which indicated their growing prestige and position among the manor nobility.